



Kto płaci(ł) za kwiaty? Zaskakująca wypowiedź przewodniczącego ławskiej rady o jego nieobecności na obchodach rocznicy

data aktualizacji: 2024.06.10



Jakie są zasady udziału przewodniczącego Rady Miejskiej w Ławie w obchodach historycznych rocznic? A zasady finansowania zakupu kwiatów na takie uroczystości? Czy teraz - gdy wraz z komitetem burmistrza Dawida Kopaczewskiego w ławskiej radzie współrządzi PiS - te zasady są inne, niż miało to miejsce w poprzedniej kadencji? Relacjonujemy zaskakujące obrady na ten temat z ostatniej sesji Rady Miejskiej w Ławie.

Na tegorocznych obchodach Narodowego Dnia Zwycięstwa, rocznicy zakończenia II wojny światowej, 8 maja, samorząd Miasta Ławy reprezentowali burmistrz Dawid Kopaczewski wraz z zastępcami Dorotą Kamińską i Krzysztofem Portjanko. Nie było natomiast Przewodniczącego Rady Miejskiej w Ławie Romana Brzozowskiego.

Dlaczego? Tego zabrakło radnemu Dariuszowi Paczkowskiemu i na sesji pod koniec maja dociekał na temat przyczyny.

- Jaką politykę planuje przyjąć pan przewodniczący odnośnie reprezentowania radnych i rady miasta na uroczystościach miejskich czy gminnych o charakterze rocznicowym? - zapytał Dariusz Paczkowski.
- Zabrakło mi przedstawiciela rady miasta na [Narodowym Dniu Zwycięstwa] - zauważył radny. - Drogi Romanie, czy Twoją obecność będzie widać?

- Jak Pan Dariusz wie, miasto na zewnątrz reprezentuje pan burmistrz - odpowiedział Roman Brzozowski. - Rada nie ma takich uprawnień niestety, z ustawy wynika, że tylko pan burmistrz reprezentuje miasto na zewnątrz. [...] Ja reprezentuję radę na zewnątrz, ale w stosunku do urzędu miasta.

Dariusz Paczkowski jednak nie odpuszczał.

- Czyli pana przewodniczącego nie będzie na takich uroczystościach? - dopytywał.

- Jeżeli zostanę zaproszony, to na pewno przyjdę, jako przewodniczący rady, ale nie jako reprezentant miasta - odpowiedział Roman Brzozowski.

- Miasto reprezentuje burmistrz - kontynuował Dariusz Paczkowski. - Mnie interesuje, czy będzie reprezentowana rada miasta i radni przez przewodniczącego.

- Panie Darku, odpowiem wprost - mówił Roman Brzozowski. - Ta kwestia stawała. [...] Zdziwiłem się. [...] Pan Młotek (poprzedni przewodniczący Rady Miejskiej w Iławie - przyp. red.), chcąc uczestniczyć w jakiejś uroczystości, musiał sam kupić kwiaty, albo nawet kupić kwiaty dla kogoś, kogo delegował na przykład. Nie ma budżetu w ogóle na takie rzeczy. W związku z tym właśnie wychodzi cała kwestia kompetencji przewodniczącego rady [...] i kompetencją przewodniczącego rady nie jest reprezentowanie miasta na zewnątrz.

Głos w sprawie zabrała też wiceburmistrz Dorota Kamińska - ona podała, że na obchody Narodowego Dnia Zwycięstwa trzeba było dostać zaproszenie - nie wiedziała, czy otrzymał je przewodniczący (później okazało się, że owszem - otrzymał, lecz nie przyszedł, gdyż, jak stwierdził, nie mógł być "z przyczyn rodzinnych").

Ponadto według Doroty Kamińskiej jest to zazwyczaj delegacja łączona i budżet miasta zapewnia zakup wiązanki. Z wypowiedzi Romana Brzozowskiego wynika jednak, że w trakcie poprzedniej kadencji, gdy przewodniczącym był Michał Młotek, zwyczaj był inny.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Roman Brzozowski, nowy przewodniczący Rady Miejskiej w Iławie, wypowiedział się na temat reprezentowania rady na oficjalnych rocznicowych uroczystościach.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/74854-kto-placi-l-za-kwiaty-zaskakujaca-wypowiedz-przewodniczacego-ilawskiej-rady-o-jego-nieobecności-na-obchodach-rocznicy>